

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 lutego 2016 roku w sprawie z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko Z. W. (1) o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty : a) 1012,25 złotych, b) 67,36 złotych tytułem odsetek ustawowych od kwoty 1012,25 złotych za okres od 24 marca 2015 r. do 2 lutego 2016 r., w pkt. 2 zasądzone od pozwanego w punkcie 1 a), b) kwoty, to jest łącznie 1079,61 złotych rozłożył pozwanemu na 7 rat, po 150 złotych 6 raty, 179,61 złotych ostatnia rata, płatne co miesiąc do 10 dnia miesiąca poczynając od marca 2016 r., zaś w pkt. 3 zasądził od Z. W. (1) na rzecz powoda kwotę 150 złotych tytułem części kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie pkt. 1, tj. w części niezasadzającej odsetek ustawowych od kwoty 1012,25 zł od dnia 3 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt.2. tj. w części rozkładającej zasądzoną należność na raty, a także w zakresie pkt. 3, tj. w części rozstrzygającej o kosztach procesu. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, podczas gdy w sprawie nie zachodziły szczególnie uzasadnione wypadki umożliwiające rozłożenie na raty zasądzonego roszczenia, a zaskarżone rozstrzygnięcie nie uwzględnia uzasadnionego interesu wierzyciela oraz pomija ekonomiczny wymiar jaki rozłożenie świadczenia na raty będzie miało dla strony powodowej;

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na takiej ocenie dowodów w niniejszej sprawie, która doprowadziła do przyjęcia, iż zasadnym jest rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty;

b) art. 102 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania. Iż w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek który skutkuje możliwością zwolnienia strony przeciwnej od obowiązku zwrotu powodowi części kosztów procesu, podczas gdy sama sytuacja ekonomiczna strony pozwanej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy do nieobciążania strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez zasądzenie od pozwanego Z. W. (2) na rzecz powoda kwoty 1012,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2015 r. do dnia zapłaty; uchylenie pkt 2 zaskarżonego wyroku; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jedynie w niewielkim zakresie była zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu

w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia. Efektem kontroli zainicjowanej wniesioną apelacją jest zmiana wynikająca jedynie z braku orzeczenia przez Sąd I instancji w pkt. 2 wyroku w zakresie skutków uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Już na wstępie wskazać należy, iż zarzuty podniesione w apelacji sprowadzały się w istocie do wytknięcia Sądowi Rejonowemu dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem możliwości zastosowania w niniejszej sprawie szczególnej zasady wyrokowania, określanej jako „moratorium sędziego” i rozłożenia na podstawie art. 320 k.p.c. zasądzonego w punkcie 1 wyroku świadczenia na raty w ilości oraz kwotach określonych przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego z powyższym stanowiskiem strony skarżącej nie można się zgodzić. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było prawidłowe. Wbrew bowiem stanowisku apelującej Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy, a zwłaszcza ustalenia poczynione w zakresie odnoszącym się do sytuacji osobistej i majątkowej pozwanego pozwalały na stwierdzenie, że w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonej należności na raty, a tym bardziej na raty w określonych przez pozwanego wysokościach.

Przypomnieć należy, iż w myśl art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. Andrzej Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX, 2013, a także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 1080/12, LEX nr 1313300). Jak wnika z powyższego przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie tylko procesowy, ale i materialnoprawny, rozłożenie na raty w istotny sposób bowiem rzutuje na kwestię realizacji zasądzonego świadczenia, wpływa również na zakres należnych wierzycielowi odsetek. Niewątpliwie „rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r. (III PZP 11/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat” (tak SN w uchwale z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007/10/147, OSP 2010/4/44). Jak się podkreśla, wyrok ten - przesuując termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat - jednocześnie uchyła stan opóźnienia dłużnika, będącego wynikiem niespełnienia świadczenia w pierwotnym terminie. Słusznie podnosi zatem apelujący, iż przy stosowaniu art. 320 k.p.c. rozważać winny podlegać wszelkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda. Wprawdzie z reguły wchodzić będą w grę okoliczności leżące po stronie pozwanego, jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które czynią nierealnym spełnienie od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Nie można jednak pomijać sytuacji samego powoda, wierzyciela uprawnionego do otrzymania zasądzonego świadczenia. Jego interes również powinien być bowiem brany pod uwagę przy rozkładaniu zasądzonego świadczenia na raty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2014 roku, V ACa 120/14, Lex nr 1506682, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2014 roku, V ACa 620/13, Lex nr 1428097).

Uwzględniając zatem wynikającą z ustalonego stanu faktycznego wysokość uzyskiwanego przez pozwanego oraz jego żony dochodu, a także zadeklarowaną przez pozwanego wysokość kosztów utrzymania, a w szczególności mając na względzie kwotę zasądzonego od pozwanego roszczenia, jak również postawę pozwanego, który ma wolę spłaty zadłużenia i stara się regulować swoje zobowiązania, Sąd słusznie uznał za zasadne rozłożenie zasądzonego świadczenia na 7 rat. Zważyć bowiem należy, iż pozwany uzyskuje wprawdzie niskie, ale stałe i pewne dochody, które w pełni pozwalają mu pokryć jego miesięczne koszty utrzymania, a także poczynić nieznaczne oszczędności na

przyszłość. Z tego względu Sąd słusznie uznał, iż będzie on w stanie uiścić raty zasądzonego świadczenia głównego w zadeklarowanej wysokości. Wskazać przy tym należy, że rozłożenie na raty wymaga również uwzględnienia interesu wierzyciela, dla którego rozłożenie należności na raty mogłoby być krzywdzące. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie przez Sąd I instancji świadczenia na raty płatne w niedługim okresie czasu, tj. na 7 rat nie stanowi rażącego pokrzywdzenia wierzyciela.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Sąd I instancji o kosztach postępowania słusznie orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., nie obciążając pozwanego obowiązkiem ich zwrotu w całości. Zgodnie z powołanym przepisem ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada ta jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu I instancji, którą Sąd Okręgowy w pełni podziela za zastosowaniem powołanego wyżej przepisu ustawy przemawiała przede wszystkim wyjątkowo trudna sytuacja majątkowa strony pozwanej. W konsekwencji uwzględniając powyższe, a także mając na względzie, iż na pozwanym ciąży obowiązek spłaty całości kredytu, jak również okoliczność, iż pozwany uznał powództwo, nie kwestionując w żadnym zakresie jego zasadności, wyrażając wolę jego spłaty, Sąd słusznie uznał, iż obciążanie pozwanego dodatkowo obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w całości byłoby nieuzasadnione.

Mając na uwadze fakt, iż Sąd w pkt. 2 wyroku nie zawarł rozstrzygnięcia w zakresie skutków uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, wyrok w tym zakresie musiał podlegać zmianie. Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że po słowach „od marca 2006” dodał: „z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z raty”, w pozostałym zaś zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i nie obciążył pozwanego kosztami postępowania, uznając że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności pozwalające na odstąpienie od podstawowej zasady rozstrzygania o kosztach procesu – odpowiedzialności za wynik na rzecz zasady słuszności. Charakter sprawy, jak i postawa pozwanego uzasadniały odstępstwo od ogólnej reguły ponoszenia kosztów. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania byłoby ponadto dla niego nadmiernie dolegliwe i połączone ze znacznym uszczerbkiem majątkowym.